

**Protokół Nr 13/13
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Miasta Bielsk Podlaski
w dniu 22 lutego 2013 roku**

Posiedzenie Komisji Rewizyjnej odbyło się w godzinach 15.05-15.45 w pokoju nr 208 w budynku przy ul. Studziwodzkiej 41 w Bielsku Podlaskim. W posiedzeniu uczestniczyli: Przewodniczący Komisji - **Jarosław Borowski**, Z-ca Przewodniczącego Komisji - **Leszek Aleksiejuk**, Członkowie Komisji – **Ała Sosna-Pawluczuk**, **Paweł Miszczuk** i **Eugeniusz Simoniuk**, Sekretarz Miasta – **Tamara Korycka**, Kierownik Referatu Or – **Urszula Gościk**, p.o. Kierownika Referatu Br – **Jolanta Mierzwińska**

Posiedzeniu przewodniczył **Przewodniczący Komisji - Jarosław Borowski**, który otwierając obrady poinformował, że na 6-osobowy skład obecnych jest 5 członków Komisji, co stanowi wymagane quorum, przy którym Komisja może obradować oraz podejmować prawomocne decyzje. Nieobecna jest radna Maria Ryżyk. Przewodniczący odczytał porządek obrad zaproponowany w zaproszeniach na posiedzenie Komisji.

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie skargi [REDAKTED] z dnia 11 lutego 2013 r. na działanie Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski.
2. Sprawy różne.

Przewodniczący Komisji - Jarosław Borowski zapytał, czy ktoś z radnych ma jakieś uwagi do porządku posiedzenia.

Członek Komisji – Eugeniusz Simoniuk poprosił, aby przedstawić mu na jakiej podstawie została zwołana dzisiejsza komisja? Jego zdaniem została ona zwołana z naruszeniem prawa, ponieważ Przewodniczący Rady Miasta nie ma prawa zwoływać Komisji Rewizyjnej, a jedynym organem, który może to zrobić jest Rada Miasta. Uważa, że Przewodniczący Rady może zezwolić na odbycie posiedzenia komisji w sprawach dotyczących wyłącznie spraw komisji. W związku z powyższym uważa, że dzisiejsze posiedzenie Komisji Rewizyjnej odbywa się z rażącym naruszeniem prawa.

p.o. Kierownika Referatu Obsługi Burmistrza i Rady Miasta – Jolanta Mierzwińska wyjaśniła, że Przewodniczący Rady Miasta nie zwołuje posiedzenia Komisji Rewizyjnej tylko robi to Przewodniczący Komisji Rewizyjnej w związku z wnioskiem Przewodniczącego Rady Miasta, który skierował do niego pismo. W Statucie Miasta w rozdz. IX jest zapis, który stanowi, że skargi podlegające rozpatrzeniu przez Radę są rejestrowane w rejestrze skarg i wniosków i przekazywane Przewodniczącemu Rady. Natomiast § 38 Statutu stanowi, że Przewodniczący Rady niezwłocznie przekazuje skargę do rozpatrzenia Komisji Rewizyjnej. W związku z tym Przewodniczący Komisji Rewizyjnej po otrzymaniu pisma od Przewodniczącego Rady i przekazaniu skargi zwołał posiedzenie Komisji. Nadmieniała, że podejrzewa, iż rady Eugeniusz Simoniuk mówi zapewne o § 19 Statutu Miasta.

Członek Komisji – Eugeniusz Simoniuk wtrącił, że właśnie o tym mówi.

p.o. Kierownika Referatu Br – Jolanta Mierzwińska powiedziała, że zapisy § 19 Statutu Miasta dotyczą tylko i wyłącznie spraw związanych z kontrolami, które Komisja wykonuje na

zlecenie Rady Miasta. Wyjaśniła, że ta ścieżka jest odrębna i rzeczywiście Przewodniczący Komisji Rewizyjnej nie miałby prawa zwołać posiedzenia komisji, aby przeprowadzić jakąś kontrolę. Wyjaśniła, że po kontroli w 2009 r. wprowadzono w Statucie zapis, który szczegółowo normalizuje ścieżkę związaną z rozpatrywaniem skarg i wniosków. Od 2009 r. do tej pory ani jedna skarga nie była przekazana bezpośrednio na posiedzenie Rady Miasta bez przekazania jej w pierwszej kolejności przez Przewodniczącego Rady do Komisji Rewizyjnej. Poprosiła, aby zastanowić się co byłoby w sytuacji kiedy na przykład dzisiaj byłaby sesja Rady Miasta, wpłynęłaby skarga i każdorazowo musiałaby być zwoływana sesja nadzwyczajna, aby móc przekazać skargę Komisji Rewizyjnej. Zaznaczyła, że obecny zapis w Statucie celowo reguluje kwestie rozpatrywania skarg. Taka procedura obowiązywała i nikt do tej pory nie miał do tego uwag. Teraz natomiast jest uwaga, ale nie wie dlaczego, czyżby dlatego, że jest to kwestia związana akurat ze skarżącym?

Przewodniczący Komisji - Jarosław Borowski stwierdził, iż podziela wykładnię, którą przedstawiła Pani Kierownik. Zaznaczył, że Komisja Rewizyjna do tej pory pracowała tak, że w sytuacji kiedy była skarga na Burmistrza to ją rozpatrywano, natomiast gdyby Rada Miasta zleciła Komisji Rewizyjnej kontrolę, to komisja szłaby inną ścieżką.

p.o. Kierownika Referatu Br – Jolanta Mierzwińska poprosiła, aby zwrócić uwagę na fakt iż Statut stanowi, że skarga nie jest przekazywana Radzie Miasta, tylko Przewodniczącemu Rady Miasta, który niezwłocznie przekazuje skargę Komisji Rewizyjnej.

Członek Komisji – Eugeniusz Simoniuk zaznaczył, że chciałby, aby to zostało wyjaśnione jak najszybciej, jest na to 14 dni. Uważa, że są sprzeczne zapisy Statutu. Zaznaczył, że do tej pory nikt się tym nie zajmował, a sprawa została poruszona przez jednego z radnych, dlatego też sam się tym zainteresował. Prawnicy, nie gorsi jak w Urzędzie powiedzieli normalnie i po ludzku, że Statut jest niedopracowany i są w nim sprzeczne zapisy, ale niestety tak został uchwalony. Stwierdził, iż sam podnosił rękę, ale to jest fakt, nigdzie nie ma tego, aby Przewodniczący Rady zlecał rozpatrzenie skargi.

p.o. Kierownika Referatu Br – Jolanta Mierzwińska stwierdziła, iż radni uregulowali sobie takie zapisy w Statucie Miasta, które zostały uchwalone i należy je respektować. Zaznaczyła, że jest to jej zdanie, a radni mogą mieć inny pogląd. Nadmienila, że można posiłkować się jeszcze opinią radców prawnych, ale zaznaczyła, że obowiązujący Statut Miasta i taka procedura była akceptowana przez radców prawnych.

Z-ca Przewodniczącego Komisji - Leszek Aleksiejuk zwrócił uwagę, że Urząd Wojewódzki nie odrzucił tego, ale jeżeli jest jakiś błąd to należy wyjaśnić ten temat i ewentualnie, jeżeli zajdzie potrzeba to te kwestie można dostosować.

p.o. Kierownika Referatu Br – Jolanta Mierzwińska wyjaśniła, że jeżeli tak było do tej pory i taka procedura była przez radnych stosowana, a teraz się ona nie podoba, to radni mogą zmienić zapisy Statutu Miasta. Zaznaczyła, że chodzi jednak o to, iż jest uchwalony taki tryb, a nie inny i wg obowiązującego na dzień dzisiejszy Statutu powinno się postępować tak jak dotychczas.

Z-ca Przewodniczącego Komisji - Leszek Aleksiejuk uważa, że taki sposób usprawnia pracę.

Członek Komisji – Ała Sosna-Pawluczuk stwierdziła, że na dzień dzisiejszy obowiązują takie a nie inne zapisy i dyskusowanie na ten temat jest bez sensu. Stwierdziła, że Pani Kierownik Referatu Br bardzo ładnie przedstawiła i wytłumaczyła zaistniałą sytuację. Obowiązujące są takie, a nie inne przepisy i nikt tego do tej pory nie podważył, więc powinno się rozpatrzyć skargę na ich podstawie.

Członek Komisji – Paweł Miszczuk powiedział, że nie sprzeciwia się temu, aby dziś obradować, ale to co mówi radny Simoniuk budzi też i jego wątpliwości. Powiedział, że art. 18a ust. 4 ustawy o samorządzie gminnym, czyli akt wyższej rangi niż statuty, regulaminy i inne dokumenty wewnątrz urzędowe stanowi, że „Komisja rewizyjna wykonuje inne zadania zlecone przez radę w zakresie kontroli. Uprawnienie to nie narusza uprawnień kontrolnych innych komisji” itd. Zaznaczył, że w artykule tym pada sformułowanie „zleconych przez radę”.

p.o. Kierownika Referatu Br – Jolanta Mierzwińska poinformowała, że te zapisy są również w § 19 Statutu i mówi się tam o kontrolach i tematyce ujętej w planie pracy, co stanowi jedną ścieżkę, zaś druga ścieżka została uszczegółowiona w kwestii rozpatrywania skarg. Poprosiła, aby zwrócić uwagę na § 36 Statutu, który stanowi, że to Rada rozpatruje skargi dotyczące zadań lub działalności Burmistrza oraz kierowników gminnych jednostek organizacyjnych, w sprawach należących do zadań własnych gminy, a dalej jest napisane, że skargi podlegające rozpatrzeniu przez Radę są rejestrowane w rejestrze skarg i wniosków i przekazywane Przewodniczącemu Rady, a Przewodniczący Rady przekazuje je Komisji Rewizyjnej, które je rozpatruje, sprawdza o zasadności bądź niezasadności itd.

Członek Komisji – Eugeniusz Simoniuk stwierdził, iż prosiłby jednak o wyjaśnienie tego tematu z radcami.

p.o. Kierownika Referatu Br – Jolanta Mierzwińska powiedziała, że będzie sporządzona opinia prawna w tej sprawie, która w najbliższym czasie zostanie komisji przedłożona.

Członek Komisji – Paweł Miszczuk stwierdził, iż domniemuje dlaczego radny Simoniuk o to zapytał. Uważa, że pewnie dlatego, że ta skarga dotyczy legalności pewnych działań i nie chciałby, aby skarżący bądź inna osoba, która w sposób bardzo formalny kontroluje pracę organów miasta, Burmistrza Miasta, Rady Miasta, komisji itd. z powodu zwykłego widzimisię skarżyła moc prawną podjętych przez nas decyzji. Zaznaczył, że w tym momencie nie dokonuje oceny tego, czy ta skarga jest zasadna.

p.o. Kierownika Referatu Br – Jolanta Mierzwińska uważa, że według jej oceny gdyby w tym przypadku przyjęto inną praktykę aniżeli była stosowana do tej pory, to byłoby to podejrzane. Powiedziała, że należy zastanowić się, dlaczego akurat w tej jednej sprawie stosując taką procedurę mamy naruszyć tryb, który był wypracowany do tej pory.

Przewodniczący Komisji - Jarosław Borowski zamknął dyskusję w przedmiotowej kwestii.

Dotyczy pkt. 1

Rozpatrzenie skargi [REDAKOWANE] z dnia 11 lutego 2013 r. na działanie Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Komisji - Jarosław Borowski stwierdził, że wszyscy otrzymali materiał, kilkadziesiąt stron z uzasadnieniami, z załącznikami. Zaznaczył, że sprawa jest wielowątkowa i dotyczy różnych aspektów. Skarżący skarży dwa tematy, a mianowicie:

- uznanie jego skargi na Panią Sekretarz Miasta Bielsk Podlaski za bezzasadną, podczas gdy dokumenty, fakty i zwykła logika przemawiają za tym, że jest wprost przeciwnie;
- nienależyte udzielanie odpowiedzi na wnioski o udzielenie informacji publicznej, tym samym nie przestrzeganie postanowień art. 2 i 12 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; § 10 Kodeksu Etyki Pracowników Urzędu Miasta Bielsk Podlaski oraz Polityki Jakości obowiązującej w Urzędzie Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji – Paweł Miszczuk zaproponował, aby Pani Sekretarz Miasta wyjaśniła sprawę.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka stwierdziła, że nie wie czy ktoś z członków Komisji Rewizyjnej był na konsultacjach budżetowych, które odbyły się 5 grudnia 2012 r. Poinformowała, że wtedy skarżący zadał pytanie dotyczące jak to określił polityki dotyczącej nawiązywania współpracy z miastami partnerskimi. Skarżący mówił o celach kontroli zarządczej, ale przede wszystkim chodziło mu o to, czy jest taki dokument, który regulowałby cele i zadania dotyczące współpracy. W związku z tym, iż procedura taka wynika tylko z ustawy o samorządzie województwa, natomiast z ustawy o samorządzie gminnym nie wynika, następnego dnia skarżący złożył wniosek o udostępnienie informacji publicznej. Wniosek ten dotyczył udostępnienia sprawozdania z samooceny kontroli zarządczej i koordynacji działań zarządzania ryzykiem.

Sekretarz pokrótce przybliżyła radnym tematykę kontroli zarządczej. Pojęcie kontroli zarządczej pojawiło się w ustawie o finansach publicznych z sierpnia 2009 r., która weszła w życie od 1 stycznia 2010 r. W ustawie tej są trzy artykuły dotyczące kontroli zarządczej, przede wszystkim kierowane do administracji rządowej. Dopiero w połowie 2011 r. na stronie Ministerstwa Finansów ukazały się informacje dotyczące realizacji kontroli zarządczej, wytyczne, odpowiedzi na pytania. W tym roku miała też miejsce kontrola NIK dotycząca tego, jak wdrażana jest kontrola zarządcza w samorządach. Sekretarz poinformowała, że standardy kontroli zarządczej ukazały się w 2009 r., natomiast komunikat ministra w sprawie szczegółowych wytycznych dot. samooceny dopiero 16 lutego 2011 r., pomimo że ustawa weszła w życie 1 stycznia 2010 r. Natomiast wytyczne w zakresie zarządzania ryzykiem ukazały się dopiero ok. 20 grudnia 2012 r. z dnia 6 grudnia. Poinformowała, że było i nadal jest bardzo wiele wątpliwości. W naszym urzędzie w czerwcu 2011 r. zostało wprowadzone zarządzenie dotyczące funkcjonowania kontroli zarządczej. Poinformowała, że przyszła do pracy 1 września, a w tym zarządzeniu, jeśli radni zapoznali się, jest tak, że to był pierwszy rok i w pierwszym roku była analiza ryzyka, którą kierownicy mieli złożyć do 30 września. Przeanalizowano zadania, wyznaczono, określono ryzyka, ale nie było zbytnej wiedzy na ten temat. W roku 2012 w tutejszym urzędzie zostało zorganizowane szkolenie dla kierowników i kierowników jednostek organizacyjnych. Kierownicy mieli zadania do wykonania i jeśli określili ryzyka to byli świadomi, że mają podejmować działania by te zadania zrealizować. Kontrola zarządcza to działania, podejmowane dla zapewnienia realizacji celów i zadań w sposób zgodny z prawem, efektywny, terminowy, oszczędny i kierownicy świadomi tego muszą nadzorować realizację tych zadań.

Poinformowała, że w związku z tym, iż jak wynika z zarządzenia koordynatorem kontroli zarządczej jest sekretarz, więc sporządziła krótką informację stanowiącą o podejmowanych działaniach, że w jednostkach organizacyjnych również została przeprowadzona analiza ryzyka itp. Powiedziała, że jest to krótka informacja, która zdaniem skarżącego jest informacją lakoniczną.

Z-ca Przewodniczącego Komisji - Leszek Aleksiejuk wtrącił, iż jest to tylko opinia skarżącego.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka poinformowała, że z ustawy o dostępie do informacji publicznej nie wynika interpretacja albo roszczenie, czy kwestionowanie jakiś danych. Z ustawy wynika, że organy które są zobowiązane do udostępnienia tej informacji albo ją mają, albo jej nie mają. Jeżeli dokument jest informacją publiczną i organ jest zobowiązany do jej udostępnienia to to robi, jeżeli natomiast nie jest to informacja publiczna to nie jest ona udostępniania. W przypadku jeżeli organ nie posiada takiej informacji, to informuje, że jej nie posiada i to też jest informacja.

Kolejną rzeczą jest to, że nie można wchodzić w polemikę i nie można wytyczać, że to ma tak albo tak być. Sekretarz poinformowała o wyroku sądu, który informuje o tym, że pewna osoba będąc niezadowoloną z otrzymanej odpowiedzi wystąpiła do urzędu z ponagleniem. Dla ułatwienia wskazała jakich informacji oczekuje, co winno się w nich znaleźć, jak powinny wyglądać wyliczenia itd.

Z-ca Przewodniczącego Komisji - Leszek Aleksiejuk stwierdził, że te wyjaśnienia jakie Pani Sekretarz Miasta teraz przedstawia to Burmistrz Miasta zawarł w odpowiedzi dla skarżącego na skargę jaką złożył.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka potwierdziła słowa radnego. Przytoczyła wyrok dot. sprawy jaką wcześniej poruszyła. Sąd stwierdził, iż należy pamiętać, że wniosek o udzielenie informacji publicznej nie może zmierzać do kwestionowania żądanych informacji, nie może być próbą nawiązania polemiki. Wniosek ma dotyczyć faktów, nie może być zaś środkiem do ich kwestionowania. Tego rodzaju wskazówki nie mają nic wspólnego z istniejącym prawem obywatela do informacji publicznej.

Sekretarz przytoczyła popularne powiedzenie, że kto nic nie robi to się nie myli. Są pewne uchybienia, ale czytając pisma skarżącego też można dopatrzeć się błędów.

Powiedziała, że skarżący zarzuca też nienależyte udzielanie odpowiedzi. Stwierdziła, że skarżący źle interpretuje ustawę, twierdząc, że udostępniać informację powinien tylko organ, czyli Burmistrz Miasta. Skarżący powołuje się na art. 12, który stanowi iż informacje publiczne oznaczane są danymi określającymi podmiot udostępniający informację, danymi określającymi tożsamość osoby, która wytworzyła informację lub odpowiada za treść informacji, danymi określającymi tożsamość osoby, która udostępniła informację, oraz datą udostępnienia. Powiedziała, że jeżeli skarżący otrzymuje załącznik do którego jest pismo przewodnie, które podpisuje Pan Burmistrz to jest podmiot, jest osoba udostępniająca, jest data itp. tylko skarżący twierdzi, że nie może być parafka, wskazująca na osobę, która wytworzyła informację lub odpowiada za jej treść. Wypowiadając się na temat zarzutu, czy jako sekretarz mogła udostępnić informację publiczną wyjaśniła, że art. 4 ust. 1 stanowi, że obowiązane do udostępniania informacji publicznej są władze publiczne oraz inne podmioty wykonujące zadania publiczne, w szczególności organy władzy publicznej itp. Dotyczy to tego, kto materialnie musi udostępnić taką informację, czyli kto jest do tego zobowiązany. Wyjaśniła, że Burmistrza Miasta jest do tego zobowiązany, ale jeśli np. w Urzędzie Miasta

Kraków rocznie wpływa średnio 2700 wniosków, to trudno aby Burmistrz te wszystkie wnioski podpisywał. Poinformowała też, że art. 10 ustawy stanowi, że informacja publiczna, która może być niezwłocznie udostępniona, jest udostępniana w formie ustnej lub pisemnej bez pisemnego wniosku. W związku z tym można byłoby zastanowić się jak Burmistrz Miasta może udostępniać wszystkim - jeśli np. ktoś przyjdzie i chce uzyskać oczywistą informację. Założeniem ustawodawcy było to, aby to odformalizować. Jeżeli jest taka sytuacja, że można udostępnić informację natychmiast to się ją udostępnia. Jeżeli ktoś pyta np. kto był Burmistrzem Miasta w latach 90 i np. Kierownik Referatu Br wszystkich zna i wymienia po kolei - jest to informacja publiczna i jest udostępnienie na miejscu. Jeżeli jest taki zapis to oznacza, że nie tylko Burmistrz Miasta ma prawo udostępnić informację. Jako przykład podała wyrok sądu. Wyrok ten mówi, że użyte w ustawie o dostępie do informacji publicznej określenie zgodnie z którym informację publiczną udostępnia lub odmawia udostępnienia organ nie oznacza, że organ nie może tego uczynić poprzez pracownika podległego mu urzędowi, zgodnie z art. 268a, który stanowi o tym, że Burmistrz Miasta może upoważnić pracownika np. między innymi do wydawania decyzji administracyjnych. Organ administracji publicznej może upoważniać w formie pisemnej pracowników kierowanej jednostki organizacyjnej do załatwiania spraw w jego imieniu w ustalonym zakresie. Żaden z przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej nie nakłada na organ obowiązku udzielania upoważnienia, o którym mowa w przytoczonym przepisie do przekazania wnioskodawcy żądanej informacji publicznej.

Przewodniczący Komisji - Jarosław Borowski stwierdził, że w jednym z pism skarżący twierdził, że Pani Sekretarz odpowiedziała mu bez upoważnienia, natomiast z przedstawionej informacji wynika, iż upoważnienie to nie było konieczne. Powiedział, że z dokumentów wynika iż skarżący pyta o różne rzeczy, nie tylko te o których wspomniała przedmówczyni, czyli z 6 grudnia o udostępnienie sprawozdań, ale też z 17 grudnia było pismo dot. wyjaśnienia zapisów regulaminu.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka powiedziała, że skarżący 17 grudnia złożył wniosek o interpretację zapisów regulaminu organizacyjnego i tak jak wcześniej już wspominała interpretacja nie wynika z ustawy. W starym Regulaminie Organizacyjnym jest zapis mówiący, że interpretacja postanowień regulaminu oraz udzielania związanych z tym wyjaśnień należy do sekretarza miasta, a w razie jego nieobecności do Kierownika Referatu Organizacyjnego. Powiedziała, iż domniemuje, że jak był tworzony ten regulamin, to chodziło o sytuację, kiedy np. pracownik nie wie jak w poszczególnej komórce podejść do danego zadania to sekretarz był zobowiązany dokonać interpretacji, ale to nie oblige do interpretowania zapisów regulaminu osobom z zewnątrz. Druga rzecz - interpretacja nie wynika z ustawy. Stwierdziła, iż skarżący zarzuca tu brak etyki itd. i traktowanie interesantów w sposób niewłaściwy i niezgody z zasadami etyki, nie mamy takiego dokumentu który nazywa się „Interpretacja Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Miasta Bielsk Podlaski” i moglibyśmy napisać, że dokument ten nie istnieje i go nie udostępniamy, ale odpowiedzi udzielono. Nieścisłości wyszły z tego, że w regulaminie był podwójny paragraf, a w wydruku, z którym pracowały osoby tworzące pismo nie było.

Przewodniczący Komisji - Jarosław Borowski wtrącił, że rozumie z tego, iż pracowano nad innym dokumentem niż był zaprezentowany w BIP.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka potwierdziła słowa przedmówcy. Dodała też, że to można było zarzucić. Poinformowała, iż myślała, że skarżący będzie

usatysfakcjonowany jeżeli dowie się, że trwają prace nad nowym dokumentem. Skarżącemu został udostępniony ten dokument, ale może niefortunnie zostało to nazwane „projektem”, lepiej byłoby napisać „wersja robocza”. Zaznaczyła, że mówiąc o projekcie chodziło o dokument do dalszych konsultacji.

Z-ca Przewodniczącego Komisji - Leszek Aleksiejuk uważa, że Pani Sekretarz prawdopodobnie nie miała na celu wprowadzenia skarżącego w błąd.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka potwierdziła, że nie chodziło o wprowadzenie w błąd. Powiedziała, że skarżący składa wnioski i przychodzi osobiście po odbiór, a ponieważ nigdzie nie ma miejsca to dokument został udostępniony w biurze podawczym. Skarżący przyszedł z laptopem, wziął projekt i chciał nad tym pracować, a ponieważ przychodzili tam interesanci to uznał, że osoba za to odpowiedzialna (sekretarz) nie przygotowała mu odpowiedniego miejsca i potraktowała go w taki sposób jak napisał.

Z-ca Przewodniczącego Komisji - Leszek Aleksiejuk wtrącił, że w później chciała mu Pani udostępnić inne miejsce, ale on z kolei nie chciał.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka wyjaśniła, że było tak, iż skarżący zgodnie ze swoim życzeniem otrzymał dokument na miejscu, ale później stwierdził że nie ma możliwości zapoznania się z dokumentem i zażądał uwierzytelnienia. W związku z tym, iż nie był to dokument materiał został mu skserowany.

Z-ca Przewodniczącego Komisji - Leszek Aleksiejuk uważa, że to co Burmistrz Miasta odpisał na temat skargi na Sekretarz Miasta to w zasadzie jest zasadne.

Przewodniczący Komisji - Jarosław Borowski wtrącił, że Burmistrz Miasta miał prawo uznać skargę za bezzasadną.

Stwierdził, że wszystkie zarzuty skarżącego to ocena subiektywna, jak to się mówi co dwie głowy to dwa różne spojrzenia na daną sprawę.

Z-ca Przewodniczącego Komisji - Leszek Aleksiejuk powiedział, że można było składać skargi gdyby ktoś utrudniał, nie udostępniał, czy świadomie wprowadzał drugą osobę w błąd.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka stwierdziła, że można złożyć wniosek o udostępnienie informacji publicznej w jednej sprawie np. można złożyć wniosek o udostępnienie regulaminu organizacyjnego, a za pół roku złożyć w taki sam wniosek i jest to dopuszczalne, ponieważ mogło coś się zmienić. Zaznaczyła, że skarżący składał wniosek o udostępnienie centralnego rejestru wniosków, otrzymał go, mógł on mu się nie spodobać. W następnym piśmie skarżący przedstawił jak to powinno wyglądać i złożył kolejny taki sam wniosek, czyli oczekuje chyba zrobienia nowej tabeli itp. Składa wniosek o udostępnienie tych samych informacji. W związku z tym, iż te informacje były już przekazane, dlatego w kolejnym piśmie został poinformowany, że już tę informację otrzymał.

Jeżeli chodzi o sprawę samooceny kontroli zarządczej to najpierw poszła taka krótka o działaniach, a później została udostępniona samoocena. Zaznaczyła, że samoocena kontroli zarządczej służy Burmistrzowi Miasta do podjęcia jakiś działań.

Członek Komisji – Paweł Miszczuk zwracając się do Przewodniczącego Komisji zaproponował, aby przystąpić do głosowania.

Przewodniczący Komisji - Jarosław Borowski zapytał, nad czym ma być głosowanie. Zaproponował złożenie wniosku.

Członek Komisji – Paweł Miszczuk stwierdził, iż wnioski formuje Przewodniczący Komisji.

Przewodniczący Komisji - Jarosław Borowski uznał, iż wnioski mogą być dwa, albo Komisja przymnie, że skarga jest zasadna, albo że jest niezasadna.

Członek Komisji – Paweł Miszczuk powiedział, żeby Przewodniczący Komisji zaproponował, a członkowie Komisji zagłosują wg swego uznania.

Przewodniczący Komisji - Jarosław Borowski zapytał, czy ktoś z radnych ma jeszcze prośby o wyjaśnienie czegoś.

Z-ca Przewodniczącego Komisji - Leszek Aleksiejuk stwierdził, że ma uwagę. W związku z tym, iż został udostępniony dokument wewnętrzny, który nie musiał być udostępniany, to w przyszłości być może należy tego nie udostępniać, ponieważ jest to podstawa do różnych analiz i polemiki.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka poinformowała, że eksperci, którzy się tym zajmują twierdzą, że reguluje to tylko orzecznictwo sądowe. Nie jest sprecyzowane co konkretnie można udostępniać, a co nie.

Z-ca Przewodniczącego Komisji - Leszek Aleksiejuk uważa, że kontrola zarządcza jest dosyć trudną materią.

Przewodniczący Komisji - Jarosław Borowski stwierdził, że jak ktoś będzie chciał to zawsze znajdzie punkt do którego będzie mógł się przyczepić.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka powiedziała, że po tej kontroli NIK w 2011 r. czytała informację kierowaną do Ministra Finansów: wyniki kontroli wskazują na potrzebę ponownego rozważenia koncepcji systemu kontroli zarządczej oraz audytu wewnętrznego w jednostkach samorządu, ponieważ w aktualnym kształcie nie przynosi on bowiem oczekiwanych korzyści.

Z-ca Przewodniczącego Komisji - Leszek Aleksiejuk powiedział, że zbyt daleko zostało to rozwinięte. Powiedział, że to chyba ustawa o finansach publicznych mówi, że jeżeli brak jest jakiejś procedury, to kontrola zarządcza ma je wypracować i tu w sumie brak procedur, bądź zaniechanie czegoś jak doprowadzi do szkody to może stanowić podstawę, aby stawiać zarzuty.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka stwierdziła, iż kontrola zarządcza zdaje egzamin w przedsiębiorstwach, gdzie wyznacza się konkretne zadania. Poinformowała, że była kiedyś na spotkaniu, w którym udział brał przedstawiciel prywatnej linii lotniczej i tam określone jest ryzyko i tam ma to sens.

Z-ca Przewodniczącego Komisji - Leszek Aleksiejuk powiedział, że tu też ma to sens tylko tu trzeba to ważyć. Ten co kontroluje jak stwierdzi, że jest bark jakiejś procedury, która

kontroluje jakiś proces to musi później udowodnić, że to przyniosło szkodę dla tej instytucji. Między innymi również temu powinno to służyć. Generalnie kontrola zarządcza jest trudną sprawą.

Przewodniczący Komisji - Jarosław Borowski zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie. Zgłosił wniosek o uznanie skargi na działanie Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski za niezasadną.

Członek Komisji – Eugeniusz Simoniuk uważa, że Komisja powinna zagłosować nad wnioskiem tylko we własnym gronie, a w obecnej chwili w obradach Komisji uczestniczą postronne osoby.

O godz. 15.40 posiedzenie Komisji opuścili: Sekretarz Miasta – Tamara Korycka, Kierownik Referatu Or – Urszula Gościk oraz p.o. Kierownika Referatu Br – Jolanta Mierzwińska

Przewodniczący Komisji - Jarosław Borowski poddał pod głosowanie wyżej zgłoszony wniosek.

W wyniku głosowania (za- 5, przeciw - 0, wstrzym.- 0) Komisja uznała skargę na działanie Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski za niezasadną.

Dotyczy pkt. 1

Przewodniczący Komisji - Jarosław Borowski poddał pod głosowanie przyjęcie Protokołu Nr 12/12 z posiedzenia Komisji w dniu 18 grudnia 2012 r.

W wyniku głosowania (za- 4, przeciw - 0, wstrzym.- 1) protokół został przyjęty.

Wobec braku dalszych spraw **Przewodniczący Komisji** podziękował zebranych za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Na powyższym protokół zakończono.

*Protokołowała:
M. Kietlińska*

Podpisy Komisji:

1. Borowski Jarosław _____
2. Aleksiejuk Leszek _____
3. Ała sosna- Pawluczuk _____
4. Miszczuk Paweł _____
5. Simoniuk Eugeniusz _____